

# ReTo, Panta Rhei

Pantha Rhei, kra goni krę  
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew  
Pantha Rhei, jutro jest dziś  
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy  
Pantha Rhei, kra goni krę  
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew  
Pantha Rhei, jutro jest dziś  
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy

Bałem się kurwa każdego dnia, czarna trumna na jej dnie ja  
Wkurwiony gówniarz, na łbie czapka, dres T-Shirt żadna polówka  
Dzis na strzał, wtedy styl kozak, szelest słyszy cała szkoła  
Ja chowałem pod nim swoje żale, chociaż udawałem, że to jest ozdoba  
Ławka, park browar, impreza gotowa  
Najebani to do domu, to chyba nie było do nas  
Dzień za dniem, spontan, szary beton tuli do snu  
W jednym domu brakowało hajsu, w drugim uczuć, w trzecim ziom płacze po ojcu  
My chcieliśmy tylko być sobą i żeby rodzice zostali ze sobą  
I żeby dziewczyna miała gdzieś tych obok, chcieliśmy móc poczuć się raz wyjątkowo  
Trudna młodzież, głupie gnoje, hash wymieszany z alkoholem  
Chciałem być jak ci, których się boję, co dwa dni maszynką golę głowę

Pantha Rhei, kra goni krę  
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew  
Pantha Rhei, jutro jest dziś  
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy  
Pantha Rhei, kra goni krę  
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew  
Pantha Rhei, jutro jest dziś  
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy

Strach ma wielkie oczy, ale mały kutas  
Chce byś zbłądził jebany Judasz  
Gdzie podążasz i czego szukasz, może ognia, a może jedynie szluga  
Coś mnie ciągnie w dół, jakby amplituda  
Muszę sparzyć się, chcę odczuwać  
Kapie z twarzy krew, ale to nie moja  
Brodę mam wysoko, nie straszny mi suwak  
Chcieliby bym był tym najgorszym, od każdego teraz jestem dużo większy  
Zarobiłem od skurwysyna forsy i nigdy nie czułem się żebym był przez to lepszy  
Co ty chuju jesteś taki radosny?  
Ktoś zapyta gdy będziesz uśmiechnięty  
W tym kraju masz płakać i wycić, że masz dosyć, a nie się uśmiechać i pokazywać zęby  
Nikom w tym życiu nie wierzyłem jak ojcu, a ojciec okłamał mnie, bo kurwa kłamią wszyscy  
To kłamstwo najbardziej mnie połamało w środku i dzięki ci tato, dzięki tobie jestem silny  
By zatrzymać mnie musisz zabić  
Złap za duży karabin  
I ładuj go ładuj, lecz póki nie zwolnię nie masz szans by mnie trafić

Pantha Rhei, kra goni krę  
Ząb za ząb, gwóźdź za gwóźdź, krew za krew  
Pantha Rhei, jutro jest dziś  
Porzuć lęk, przerwij płacz, jebać łyzy